

Sygn. akt II C 26/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Gawlik

--	--

Protokolant: Monika Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013 roku w Rybniku

sprawy z powództwa małoletniego J. P. działającego przez rodziców M. P. i W. P.

przeciwko D. M.

z udziałem

interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) S.A.

z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz małoletniego powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 60 000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowo należnymi odsetkami od dnia 31.12.2013r.;
2. zasądza od pozwanego na rzecz małoletniego powoda tytułem odszkodowania kwotę 6 583 zł (sześć tysięcy pięćset osiemdziesiąt trzy złote) z ustawowo należnymi odsetkami od dnia 2.01.2010r.;
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
4. zasądza od pozwanego na rzecz małoletniego powoda kwotę 3 348 zł (trzy tysiące trzysta czterdzieści osiem złotych) tytułem zwrotu części opłaty od pozwu;
5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach - Ośrodka (...) w R.) kwotę 1102,28 zł (jeden tysiąc sto dwa zł 28/100) tytułem reszty należnych kosztów sądowych (opinii biegłych);
6. pozostałe koszty postępowania wzajemnie znosi między stronami;
7. oddala wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt II C 26/10

UZASADNIENIE

Małoletni powód J. P. działający przez rodziców M. P. i W. P. w pozwie z dnia 26 stycznia 2010 roku wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego D. M. kwoty 89.262,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia

2 stycznia 2010 roku oraz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał, że w dniu 27 lutego 2008 roku w R. na ulicy (...) uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawcą był pozwany D. M.. W wyniku wypadku doznał poważnych obrażeń ciała, cierpień i bólu. Po wypadku był bardzo długo leczony i nadal się leczy. Doznane przez niego w wyniku wypadku obrażenia zmniejszają jego szanse życiowe. Stan zdrowia, jak i długotrwały przebieg leczenia spowodował niemożność udziału w zajęciach lekcyjnych przez dłuższy okres czasu, co zmniejsza jego szanse dostania się do lepszej szkoły i zakłóca przebieg spokojnej szkolnej edukacji. Obecnie nie może uprawiać sportów, a nawet zwykłej rekreacji. Wykluczony jest jego udział w szkolnych zajęciach wychowania fizycznego. Nie wiadomo jeszcze, czy całkowicie odzyska zdrowie i czy będzie sprawny. Trwały uszczerbek na jego zdrowiu dla potrzeb wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia NW w związku z ubezpieczeniem szkolnym został określony na 30 %. Rodzicie powoda ponieśli i nadal ponoszą koszty jego leczenia w postaci: zakupu lekarstw, kosztów przeprowadzonych badań i rehabilitacji, a także wydatków związanych z dojazdami do gabinetów lekarskich, na zabiegi rehabilitacyjne czy kontrole w specjalistycznych klinikach. Powód stwierdził, że uszczerbek majątkowy (szkoda) jego rodziców nie podlega wątpliwościom, podobnie jak odpowiedzialność pozwanego - sprawcy wypadku, który w związku z tym zdarzeniem został skazany prawomocnym wyrokiem karnym, wydanym przez Sąd Rejonowy w Rybniku IX Wydział Karny. Taki stan rzeczy uprawnia go do żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, o którym mowa w art. 445 w związku z art. 444 k.c. oraz odszkodowania. Zarzucił, że pozwany wezwany przez niego pismem z dnia 18 grudnia 2009 roku do dobrowolnej zapłaty zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę, jak również poniesionych kosztów związanych z leczeniem w kwocie dochodzonej pozwem, odmówił zapłaty pouczając go o konieczności zwrócenia się z żądaniem zapłaty do ubezpieczyciela (...) S.A. w W.. Stanowisko pozwanego zdaniem powoda nie znajduje uzasadnienia prawnego, nie chce on bowiem i nie musi dochodzić swoich roszczeń od ubezpieczyciela pozwanego w oparciu o art. 822 § 4 k.c. i dlatego niniejszym pozwem domaga się zapłaty kwoty **80.000 zł tytułem zadośćuczynienia** za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od w/w kwoty od dnia 2 stycznia 2010 roku, a więc dnia wymagalności świadczenia - zgodnie z wezwaniem pozwanego do dobrowolnej zapłaty z dnia 18 grudnia 2009 roku oraz kwoty **9.262,91 zł tytułem zwrotu** dotychczas poniesionych **kosztów leczenia**, na którą składają się wydatki wynikające z załączonych do pozwu rachunków za pobyt w Szpitalu (...) w K. - 375 zł i w Wojewódzkim Szpitalu (...) w J. - 860 zł, za konsultację kardiologiczną - 160 zł, za ćwiczenia poprawiające koncentrację (biofeedback) - 1.300 zł i 300 zł, za rehabilitację - 1.500 zł, za zniszczone okulary i wizytę u okulisty - 200 zł, za zniszczoną odzież - 150 zł oraz koszty przejazdów poniesionych w związku z jego leczeniem, wyliczone według oficjalnych stawek za 1 km, jak dla podróży służbowej, na trasie R. - K. - R. (24 dni x 41,2 km x 2 x 0,8358 zł/km) - 1.652,88 zł i na trasie R. - J. - R. (25 dni x 22 km x 2 x 0,8358 zł/km) - 919,38 zł, a także za utraczone przez jego matkę M. P. wynagrodzenie w kwocie 1.785,65 zł wobec konieczności sprawowania opieki nad nim .

W odpowiedzi na pozew pozwany D. M. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania ,w tym kosztów zastępstwa procesowego. Wniósł też o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu (...) S.A. z siedzibą w W., z którym w chwili zdarzenia miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, i który z zawiadomienia skorzystał przystępując do procesu w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego. Na wypadek zasądzenia roszczenia wniósł o rozłożenie go na raty, a odnośnie ewentualnych odsetek ustawowych o zasądzenie ich od dnia wyroku.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podał, że powód w związku z wypadkiem z dnia 27 lutego 2008 roku uzyskał świadczenie w postaci odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia (...) zawartej z (...) S.A. w W. w wysokości 3.160 zł co wyczerpuje jego roszczenia z tytułu tego zdarzenia, a tym samym czyni powództwo bezzasadnym. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że roszczenia powoda, zarówno w zakresie żądanego odszkodowania jak i zadośćuczynienia są rażąco wygórowane i w żaden sposób nie są zasadne. Z dokumentacji medycznej i opinii biegłych, wynika, że nie nastąpił trwały uszczerbek na zdrowiu powoda. Wypadek nie spowodował u poszkodowanego trwałych zaburzeń zdrowotnych, a jego skutki nie mają charakteru nieodwracalnego. Powód w wyniku wypadku nie stał się kaleką, okres jego leczenia szpitalnego jest krótki; na pomniejszenie świadczenia z tytułu ewentualnego zadośćuczynienia winien mieć również wpływ młody wiek powoda, albowiem skutki nieszczęśliwego wypadku w

przypadku osoby młodej ulegają znacznie szybszemu zanikowi, aniżeli w przypadku osoby w wieku podeszłym, a otrzymane przez powoda odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków ((...)) winno zostać zaliczone na poczet świadczeń dochodzonych pozwem. Wskazał, że podczas leczenia w Wojewódzkim (...) w R. w dniach od 16 do 18 czerwca 2009 roku zdiagnozowano u powoda lewostronny niedowład połowiczny zaledwie w stopniu minimalnym. Stwierdzono, że największym problemem zdrowotnym powoda jest nadciśnienie tętnicze, a głównymi czynnikami występowania tego stanu są: obciążenia rodzinne, zaburzenia gospodarki lipidowej, otyłość spowodowana głównie złą dietą i objawowe zwyżki RR, nie zaś wypadek komunikacyjny. Także zalecenia znajdujące się na karcie informacyjnej leczenia szpitalnego (redukcja masy ciała i modyfikacja diety) odnoszą się do przeciwdziałania rozwojowi choroby nadciśnieniowej i tylko w minimalnym stopniu dotyczą spowodowanego przez niego urazu. W wyniku przeprowadzonych badań diagnostycznych w dniu 16 czerwca 2009 roku, lekarze wskazali, że organy wewnętrzne (śledziona, trzustka, obie nerki) wykazują prawidłową echogeniczność. Serce powoda nie wykazuje zmian strukturalnych. Z opinii psychologicznej i logopedycznej z dnia 30 kwietnia 2008 roku wynika, że u poszkodowanego nie utrzymują się żadne zaburzenia mowy, funkcjonowanie rozumienia, orientacji przestrzennej, gnoźji wzrokowej nie odbiega od normy, powód już przed wypadkiem miał minimalne zakłócenia pamięci i popełniał błędy w zakresie mnożenia i liczenia, a występująca u niego lateralizacja skrzyżowana nie jest następstwem wypadku, lecz funkcją wrodzoną. Podkreślił, że leczenie oraz rehabilitacja poszkodowanego przebiega sprawnie, bez zakłóceń, co oznacza, że skutki wypadku nie będą miały wpływu na przyszłe szanse oraz życie powoda. **Pozwany zarzucił** także, że **powód i jego babcia przyczynili się** do powstania szkody, a stopień tego przyczynienia winien być uwzględniony przy określeniu wysokości zadośćuczynienia. Kwestionując żądaną przez powoda kwotę odszkodowania zarzucił, że konsultacja kardiologiczna, podobnie jak ćwiczenia biofeedback nie pozostają w bezpośrednim związku przyczynowo - skutkowym z wypadkiem. Odnośnie roszczenia o wynagrodzenie utracone przez matkę powoda zarzucił, że nie zostało ono w żaden sposób wykazane i podniósł, że obowiązek sprawowania opieki nad członkami najbliższej rodziny odpowiada zasadom współżycia społecznego, a zatem brak jest podstaw do żądania z tego tytułu dodatkowych świadczeń. Stwierdził, że ewentualny zwrot kosztów przejazdu może ograniczać się tylko do kosztów zużytego paliwa, bezzasadne natomiast jest żądanie przez powoda kwoty z tytułu dojazdów do szpitala ustalonych w oparciu o tzw. kilometrówkę, tym bardziej, że powód w żaden sposób nie udokumentował, że wizyty w Szpitalu (...) w K. i w Wojewódzkim Szpitalu (...) w J. w rzeczywistości miały miejsce i faktycznie łączyły się z podanymi wydatkami. Nie wiadomo również, jakiego rodzaju była zniszczona odzież i zniszczone okulary oraz ile kosztowała wizyta powoda u okulisty. Stwierdził, iż znajduje się w bardzo trudnej sytuacji majątkowej i nie będzie w stanie zaspokoić wygórowanych roszczeń powoda.

Interwenient uboczny po stronie pozwanego (...) .U. S.A. w W. wniósł o **oddalenie** powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Stwierdził, że powództwo co do zasady i wysokości nie zasługuje na uwzględnienie, a do powstania zdarzenia **przyczyniła się** E. K. poprzez rażące naruszenie zasad w ruchu drogowym oraz poprzez brak należytej pieczy nad małoletnim powodem. Zgodnie bowiem z art. 427 k.c. na babci małoletniego ciążył obowiązek nadzoru nad małoletnim, a na rodzicach w myśl art. 429 k.c. ciążył obowiązek powierzenia pieczy nad dzieckiem właściwej osobie. Podniósł, że skoro w ustaleniach wyroku karnego jest wskazanie, że piesi przyczynili się do zdarzenia, co miało wyraz w stosunkowo łagodnym wymiarze kary dla pozwanego, to sam fakt skazania pozwanego jako sprawcy wypadku nie może przesądzać o przypisaniu mu wyłącznej winy za wypadek i nie może być rozpoznawany bez uwzględnienia przyczynienia się pieszych do wypadku.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 27 lutego 2008 roku w R. na ul. (...) ,około godziny 15.40, pozwany D. M. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że prowadząc samochód marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z prędkością większą od dozwolonej w miejscu zdarzenia, tj. z prędkością około 80 km/h zamiast maksymalnie z prędkością 50 km/h, nie zachował szczególnej ostrożności, w niedostateczny sposób obserwował drogę przed pojazdem, w następstwie czego potrafił małoletniego J. P., który wraz z babcią E. K. przechodził przez jezdnię poza przejściem dla pieszych nie zachowując przy tym należytej ostrożności. W czasie zdarzenia była pora dzienna, słoneczna, jezdnia sucha, czysta i gładka, pozwany był trzeźwy. E. K. przechodząc wraz z małoletnim wnukiem przez

jezdnię nie sprawdziła dokładnie sytuacji na drodze ze swej prawej strony, znajdując się przy osi jezdni zbyt późno zauważyła nadjeżdżający z nadmierną prędkością pojazd pozwanego i zamiast zatrzymać się, zaczęła przebiegać. W wyniku wtargnięcia przed nadjeżdżający samochód zmusiła kierującego do podjęcia próby jej ominięcia, w celu uniknięcia wypadku. Manewr obronny kierującego doprowadził jednak do najechania na chłopca, który znalazł się na torze ruchu samochodu i został przez niego potrącony. Swoim zachowaniem E. K. spowodowała stan zagrożenia na drodze. Pozwany widząc chłopca w okolicy środka jezdni zaczął hamować, jednakże zanim się zatrzymał, małeletni wpadł na maskę jego pojazdu, uderzył głową w szybę od strony kierowcy rozbijając ją, po czym upadł na jezdnię.

W wyniku tego zdarzenia małeletni J. P. doznał poważnych obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego, obrzęku mózgu, niewydolności oddechowej oraz otarcia skóry głowy i kończyn. Za spowodowanie wypadku komunikacyjnego D. M. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 12 maja 2009 roku w sprawie sygn. akt IX K 1470/08.

(dowód: k 220, 222 - 227 akt Sądu Rejonowego w Rybniku Sygn. IX K 975/08; opinie biegłego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych k. 340 - 387, 433 - 440; zeznania pozwanego k. 217; zeznania świadka A. W. k. 271, 19 -20 akt Sądu Rejonowego w Rybniku Sygn. IX K 975/08)

Wskutek doznanych przez powoda obrażeń istniało zagrożenie jego życia i ryzyko trwałych konsekwencji zdrowotnych. Pierwszy miesiąc po wypadku, był krytycznym okresem powrotu do zdrowia obciążającym powoda bólem i cierpieniem. Bezpośrednio po wypadku powód w stanie ciężkim, został przewieziony do Wojewódzkiego Szpitala (...) w R., a stamtąd do (...) Publicznego Szpitala (...) w K., gdzie na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii przebywał od dnia 27 lutego 2008 roku do dnia 7 marca 2008 roku z powodu niewydolności oddechowej i śpiączki mózgowej. Przy przyjęciu do szpitala powód był zaintubowany i mechanicznie wentylowany, w sedacji barbituranowej, krążeniowo stabilny, w badaniu fizykalnym stwierdzono u niego otarcia skóry głowy i kończyn. Badanie TK głowy ujawniło cechy krwawienia podpajeczynówkowego, krwawienie do układu komorowego mózgu oraz obrzęk mózgu. Po konsultacji neurochirurgicznej u chłopca implantowano czujnik (...), co wymagało nawiercenia otworu trepanopunkcyjnego w prawej części czołowej czaszki. W Oddziale Intensywnej Terapii kontynuowano analgesodację, stosowano antybiotykoterapię, leczenie przeciwobrzękowe i przeciwkrwotoczne. Po kontrolnej tomografii i konsultacji neurochirurgicznej usunięto czujnik (...) oraz zakończono analgesodację. W ósmej dobie leczenia usunięto powodowi rurkę intubacyjną, uzyskując wydolny oddech własny. W dziesiątej dobie powoda przekazano do Oddziału Neurochirurgii Dziecięcej w celu kontynuacji terapii i rehabilitacji. Powód przebywał tam w dniach 7- 22 marca 2008 roku; przy przyjęciu był przytomny, przejawiał nieznaczną tendencję do rotacji gałek ocznych w prawo, spełniał proste polecenia, próbował wypowiadać pojedyncze słowa (niezrozumiałe dźwięki), na potylicy miał odleżynę, na kolanach, łokciach i w okolicy lędźwiowej lewej otarcia naskórka. Założono mu sondę żołądkową, cewnik moczowy oraz wkłucie centralne. W wyniku zastosowanego leczenia oraz rehabilitacji uzyskano stopniową poprawę stanu pacjenta. Powód został wypisany do domu z zaleceniem kontroli w Poradni Neurochirurgicznej i Neurologicznej oraz intensywnej rehabilitacji. Przy wypisie był przytomny, w kontakcie słownym w trakcie uruchamiania. Przejawiał miernego stopnia czterokończynowe osłabienie siły mięśniowej. Od 26 marca do 30 kwietnia 2008 roku przebywał w Wojewódzkim Szpitalu (...) dla Dzieci w J., gdzie w związku z urazem czaszkowo - mózgowym i niedowładem spastycznym lewostronnym był leczony rehabilitacyjnie. Wykonane wielokrotnie badania obrazowe głowy - tomografia komputerowa - oraz rezonans magnetyczny wykazywały stopniową normalizację struktur mózgu. Przeprowadzono pierwsze badanie psychologiczne, które wykazało szybki proces rekonwalescencji powoda w zakresie funkcji psychicznych. Ogólny poziom inteligencji, orientacji przestrzennej i gnoźji wzrokowej oraz słuchowej powoda nie odbiegał wówczas od normy, natomiast obniżony był poziom funkcjonowania pamięci świeżej powoda, występowały u niego tendencje do dekoncentracji uwagi, przerzutności uwagi i szybka męczliwość. Z uwagi na występującą u powoda lateralizację skrzyżowaną, nie będącą następstwem wypadku, lecz funkcją wrodzoną wskazano powodowi ćwiczenie pamięci świeżej, ćwiczenia w zakresie działań matematycznych i koncentracji uwagi. Przy wypisie ze szpitala zalecono dalsze systematyczne ćwiczenia usprawniające w warunkach domowych. Po zakończeniu leczenia szpitalnego powód zgodnie z zaleceniami kontynuował leczenie i rehabilitację w warunkach domowych. Nadal stale korzysta z zajęć rehabilitacji ruchowej w Gabinetcie (...) Ruchowej i Fizykoterapii Fizjoterapia w R.. W okresie od

16 czerwca do 18 czerwca 2009 roku z powodu podwyższonej wartości ciśnienia tętniczego, krwawienia z nosa i okresowych silnych bólów głowy był diagnozowany kardiologicznie i obserwowany w kierunku nadciśnienia tętniczego na Oddziale Dziecięcym Wojewódzkiego Szpitala (...) w R.. Stan ogólny powoda w dniu przyjęcia do szpitala był dobry, badaniem fizykalnym stwierdzono u niego otyłość oraz minimalny lewostronny niedowład połowiczny po urazie czaszkowo - mózgowym. Przeprowadzone w dniu 16 czerwca 2009 roku badania diagnostyczne ujawniły u powoda znaczne zaburzenia gospodarki lipidowej. Stwierdzono, że w związku z obecnością kilku czynników wysokiego ryzyka rozwoju nadciśnienia tętniczego (obciążenie rodzinnym występowaniem nadciśnienia, zaburzenia gospodarki lipidowej, otyłość, objawowe zwyżki RR) dziecko wymaga podjęcia zdecydowanych działań przeciwdziałających rozwojowi choroby nadciśnieniowej. Do domu został wypisany w stanie ogólnym dobrym z zaleceniami obserwacji w kierunku zaburzeń gospodarki lipidowej, wizyty w Poradni Zaburzeń Lipidowych i Kardiologicznej, redukcji masy ciała, modyfikacji diety i kontynuacji rehabilitacji ruchowej oraz okresowych wizyt w Poradniach: Neurologicznej, Neurochirurgicznej, Rehabilitacyjnej i Okulistycznej. Dnia 4 grudnia 2009 roku powód został poddany badaniu M. (...), na którego podstawie stwierdzono u niego obecność reakcji zatrzymania, nieprawidłowy zapis fal mózgowych (...), podniesiony poziom fali T.. W celu stabilizacji zapisu fal mózgowych, zwiększenia możliwości koncentracji z zachowaniem stanu wyciszenia, poprawy koncentracji oraz funkcji pamięci i uwagi przy jednoczesnym obniżaniu poziomu napięcia i stresu zalecono trening sprzyjający optymalizacji i synchronizacji pracy mózgu. Zgodnie z zaleceniem powód uczestniczył w terapii biofeedback, która była prowadzona w placówce (...) Gabinet E. B. w G., a później kontynuowana na terenie szkoły, do której uczęszczał powód.

Małoletni J. P. w chwili wypadku miał niespełna 10 lat. Był uczniem III klasy szkoły podstawowej, dzieckiem zdrowym, dobrze rozwiniętym jak na swój wiek, sprawnym fizycznie, czynnie uprawiał sport, brał udział w zajęciach sekcji pływackiej, uczęszczał na zajęcia szermierki. Występowała u niego wrodzona lateralizacja skrzyżowana. Miewał minimalne zakłócenia pamięci i popełniał błędy w zakresie mnożenia i liczenia. Po wypadku u powoda nasiliły się problemy z pamięcią i koncentracją, jego tempo pisania i nauki było wolne, w szkole otrzymywał pomoc od nauczycieli, brał udział w zajęciach wyrównawczych. Powód lekko powłóczył lewą stopą, z tego powodu spotykał się z dyskomfortem na lekcji wychowania fizycznego, albowiem grupa rówieśników odsuwała go poza własny krąg, w efekcie nabrał niechęci do uprawiania sportu. Obecnie powód jest uczniem I klasy gimnazjum społecznego, gdzie dostał się po pomyślnym złożeniu testów, które w przypadku tej szkoły są bardziej liberalne. Szkoła pomaga powodowi w nauce, jego klasa liczy 12 dzieci. Odległe konsekwencje urazu komunikacyjnego z 2008 roku są aktualnie znikome. Powód jest otyły, występują u niego zaburzenia w lipidogramie, nie mają one jednak związku z wypadkiem. Stan ogólny powoda jest dobry, nie przejawia on jawnej niewydolności serca, jego narządy wewnętrzne nie wykazują uchwytnych zmian, nie stwierdzono u niego zmian w układzie krążenia. Rehabilitacja ruchowa -w dalszym ciągu kontynuowana- sprawiła, że powód jest w stanie prawidłowo chodzić. Przebyty lewostronny niedowład spowodował, że powstały zaniki mięśni podudzia lewego (ograniczone zgięcie w stawie skokowym lewym do kąta prostego i szczuplejsza kończyna), co nie upośledza chodzenia na palcach i na piętach, ale w trudniejszych warunkach powoduje kłopoty z chodzeniem; chód powoda pogarsza się również w okresach zaniechania udziału w terapii. Pod względem neurologicznym powód nie przejawia odchyleń. Siła mięśniowa jego kończyn górnych i dolnych jest prawidłowa, symetryczna. W kości czołowej po stronie prawej powód ma niewielki ubytek potrepanacyjny. Poza tym kości pokrywy czaszki nie wykazują zmian pourazowych. Do dzisiaj widoczne są natomiast blizny na głowie powoda, które są nieusuwalne. Pomimo długotrwałej rehabilitacji nadal ma problemy z koncentracją i pamięcią świeżą, co związane jest ze zwiększoną męczliwością układu nerwowego. Jego funkcje intelektualne są wyższe, niż przeciętne. Podczas badań psychologicznych osiąga wyższe wyniki w testach badających zdolność logicznego i abstrakcyjnego myślenia. Świadczy to o potencjalnej możliwości rekompensaty niedostatków „pamięci świeżej” i nie powinno stanowić przeszkody w osiągnięciu osobniczego poziomu funkcji poznawczych, w tym decydujących o przebiegu nauki i wyborze zawodu. Powód często ma bóle głowy połączone z zaburzeniami równowagi i oczopląsem, którym niejednokrotnie towarzyszą poranne nudności włącznie z wymiotami, jest nadwrażliwy na hałas. Okresowo pojawiają się u niego krwotoki z nosa. Wymagana jest dalsza opieka lekarska związana z podejrzeniem ujawnienia się nadciśnienia tętniczego i zaburzeń w lipidogramie oraz rehabilitacja ruchowa powoda (ćwiczenia neuroedukacji, ćwiczenia wzmacniające reakcje postawy, ćwiczenia proprioceptywnego torowania nerwowo - mięśniowego kończyn lewych, ćwiczenia głębokiej stabilizacji

metodą S-E-T, ćwiczenia w specjalistycznych kombinezonach antygravitacyjnych, ćwiczenia równoważne). Koszt takich zajęć wynosi około 55 zł gdy są prowadzone z użyciem kombinezonu antygravitacyjnego.

Najprawdopodobniej będzie zmuszony do dalszego korzystania ze szkolnictwa prywatnego.

(dowód: dokumentacja medyczna powoda k. 15, 23 - 26, 50 - 61, zaświadczenie k. 205, pismo pedagoga szkolnego k. 47, opinia biegłych specjalistów z zakresu medycyny k. 130 - 136; opinie biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii k. 163 - 165, 172; przesłuchanie rodziców powoda k. 101 - 102, 216 - 217)

Podczas wypadku zniszczeniu uległa odzież powoda (kurtka, spodnie, sweter) o wartości 150 zł i okulary, za zniszczone w trakcie wypadku okulary i wizytę u okulisty jego rodzice zapłacili 200 zł, za własne zakwaterowanie w Szpitalu (...) w K. matka powoda zapłaciła 375 zł, za pobyt i wyżywienie w Wojewódzkim Szpitalu (...) w J. 866 zł, za rehabilitację ruchową powoda zapłacono 1.500 zł, za konsultację kardiologiczną - 160 zł, za terapię - biofeedback odbytą przez powoda w Gabinetie EEG (...) w G. zapłacono 1.100 zł, koszty przejazdów ojca powoda do szpitali, w których przebywał małoletni wraz z matką, wyliczone według oficjalnych stawek za 1 km, jak dla podróży służbowej na trasie R. - K. - R. (24 dni x 41,2 km x 2 x 0,8358 zł/km) - 1.652,88 zł i na trasie R. - J. - R. (25 dni x 22 km x 2 x 0,8358 zł/km) - 919,38 zł. W związku ze sprawowaniem opieki nad synem M. P. w okresie od 3 marca do 25 kwietnia 2008 roku przebywała na zasiłku opiekuńczym. Za okres absencji chorobowej utraciła wynagrodzenie w kwocie 1.785,65 zł netto.

(dowód: rachunki i faktury k. 10 - 13, 16 - 18, 48, zaświadczenia k. 49, 99; zeznania M. P. k. 101 - 102)

W dniu 28 sierpnia 2008 roku (...) S. A. z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwego wypadku z dnia 27 lutego 2008 roku wypłacił powodowi kwotę 3.160 zł, w tym kwotę 2.400 zł za trwałe uszczerbek na zdrowiu, który w trakcie postępowania likwidacyjnego został określony na 30 % oraz 760 zł tytułem ryczałtu za okres niezdolności powoda do nauki.

(dowód: k. 20, 25 akt szkodowych (...) S.A. Filia w (...)/ (...))

Pismem z dnia 18 grudnia 2009 roku pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do dobrowolnej zapłaty na rzecz powoda kwoty 89.262,91 zł tytułem zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę (80.000 zł) i poniesione koszty leczenia (9.262,91 zł) w terminie 14 dni od dnia otrzymania pisma pod rygorem skierowania pozwu na drogę sądową informując , że leczenie powoda nie zostało jeszcze zakończone i zapłata tej kwoty może nie wyczerpać jego żądań w całości.

W odpowiedzi na wezwanie, pozwany w piśmie z dnia 4 stycznia 2010 roku, (doręczone pełnomocnikowi powoda 6 stycznia 2010 roku) odmówił wypłaty żądanej kwoty pouczając, aby w sprawie roszczeń związanych z wypadkiem skontaktował się z jego ubezpieczycielem.

W chwili zdarzenia pozwany był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W.. Rodzice powoda nie zwracali się do ubezpieczyciela pozwanego o wypłatę odszkodowania za skutki wypadku z dnia 27 lutego 2008 roku i w związku tym wypadkiem nie otrzymali od (...) S.A. w W. żadnej kwoty .

(dowód: potwierdzenie zawarcia ubezpieczenia k. 27; korespondencja stron k. 8, 28 - 29; zeznania M. P. k. 102)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo o zapłatę zadośćuczynienia zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części, natomiast częściowo żądanie zwrotu kosztów poniesionych w związku z leczeniem powoda w zakresie jego rehabilitacji, kosztów poniesionych przez matkę w związku ze sprawowaniem nad nim opieki, w tym także utraconego przez nią zarobku i częściowo w zakresie kosztów dojazdów do placówek medycznych. Na uwzględnienie zasługiwały również koszty zniszczonej podczas wypadku odzieży i okularów powoda oraz wizyty u okulisty.

Z uwagi na to, że źródłem roszczenia o zadośćuczynienie był czyn niedozwolony, zobowiązanym do zaspokojenia roszczeń powoda niewątpliwie jest pozwany, co skutkuje także wobec jego ubezpieczyciela z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Odpowiedzialność pozwanego, który za spowodowanie wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem karnym była w sprawie bezsporna (wiążąca moc wyroku karnego skazującego, art. 11 k.p.c.).

Podstawą prawną odpowiedzialności sprawcy wypadku wobec powoda jest art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 445 § 1 k.c., z kolei podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy wypadku (tu występującego w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanego) jest art. 34 i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w tym opinia biegłego z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych wydana w oparciu o dokładną analizę materiału dowodowego i oględziny miejsca zdarzenia, której ustalenia Sąd podzielił w całości przemawia za ustaleniem, że do powstania zdarzenia z dnia 27 lutego 2008 roku poprzez rażące naruszenie zasad w ruchu drogowym oraz brak należytej pieczy nad małoletnim powodem w znacznym stopniu przyczyniła się E. K., która jednakże nie jest stroną niniejszego postępowania. Fakt przyczynienia się E. K. do powstania wypadku drogowego nie zwalnia pozwanego od odpowiedzialności, ani też nie zmniejsza zakresu jego odpowiedzialności w niniejszym postępowaniu albowiem zgodnie z art. 441 § 1 k.c., jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna. Inaczej rzecz się ma w przypadku stosowania przepisu art. 362 k.c., kiedy to do powstania lub zwiększenia szkody przyczynił się sam poszkodowany. W tym przypadku, z uwagi na wiek małoletniego nie można przypisać mu współwiny za spowodowanie wypadku, zatem przepis ten nie może stanowić podstawy orzekania w sprawie. Jakkolwiek małoletni w dacie wypadku miał niespełna 10 lat, to zważyć należy, że w czasie i miejscu zdarzenia przebywał pod pieczą babci, bądź to powielając jej zachowanie (przechodzenie przez jezdnię w miejscu niedozwolonym, „na skróty”), bądź też zyskując akceptację babci dla takiego samodzielnego z jego strony postępowania. Z treści opinii wynika też, że już przed wypadkiem powód miał minimalne zakłócenia pamięci, zdiagnozowaną lateralizację skrzyżowaną, zatem mimo swojego szkolnego wieku nadal wymagał bacznej uwagi ze strony opiekuna. Przyczynienie się małoletniego, któremu ze względu na wiek winy przypisać nie można nie prowadzi do zwolnienia sprawcy szkody od odpowiedzialności, jakkolwiek może skutkować zmniejszeniem należnego odszkodowania przy uwzględnieniu stopnia tego przyczynienia. Wina, bądź oczywista nieprawidłowość po stronie poszkodowanego podlegają uwzględnieniu przy ocenie, czy i w jakim stopniu przyczynienie uzasadnia obniżenie odszkodowania (wyrok SN z 5.XI.2008, I CSK 139/08). Dla uwzględnienia przyczynienia się małoletniego konieczne jest, by mógł on choć w ograniczonym zakresie mieć świadomość nagannego zachowania lub grożącego mu niebezpieczeństwa. Z przyczyn podanych powyżej Sąd nie uznał przyczynienia się małoletniego powoda do zaistnienia wypadku.

Pozwany nie kwestionował co do zasady swej odpowiedzialności, zakwestionował natomiast wysokość żądanego zadośćuczynienia oraz zarzucił, że wysokość zgłoszonych żądań odszkodowawczych w odniesieniu do zwrotu kosztów leczenia nie została udowodniona. Pozwany reprezentował stanowisko, że kwota wypłacona powodowi przez (...) S.A. w W. z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków w pełni zaspokoiła roszczenia należne powodowi.

Stosownie do art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W odniesieniu do żądania zadośćuczynienia zważyć należy, że chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową) ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi, jak również ujemny niematerialny wpływ na dotychczasowe życie pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, a także cierpień mogących pojawić się w przyszłości. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i stanowić rekompensatę pieniężną za doznaną krzywdę. Przepis mówi bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, w konsekwencji czego, nie

może mieć ono charakteru symbolicznego. Określając wysokość „odpowiedniej sumy”, sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość. Jak wynika z zasługujących na wiarę i nie kwestionowanych przez strony opinii biegłych sądowych, a także wiarygodnych dokumentów i zeznań opiekunów prawnych powoda, małoletni J. P. przed wypadkiem był w pełni sprawny fizycznie i aktywnie uprawiał sport, a w wyniku wypadku doznał ciężkiego urazu czaszkowo - mózgowego, który stanowił bezpośrednie zagrożenie dla jego życia. Przez okres ponad dwóch miesięcy był leczony szpitalnie. W celu uzyskania sprawności był długotrwale rehabilitowany i nadal wymaga rehabilitacji. Zadawalające wyniki w leczeniu powoda uzyskane zostały dzięki dużemu zaangażowaniu rodziców w proces rehabilitacji. Wypadek i sam pobyt w szpitalu niewątpliwie był dla powoda - dziewięcioletniego wówczas chłopca - wielkim traumatycznym przeżyciem psychicznym. Występowały u niego silne dolegliwości bólowe głowy i kończyn, miał problemy z koncentracją i zaniki pamięci, które utrzymują się po dzień dzisiejszy. Obecnie konsekwencje urazu komunikacyjnego z 2008 roku są znikome. Powód mimo zaniku mięśni lewego podudzia chodzi normalnie, kontynuuje naukę w gimnazjum, ale problemy z pamięcią, które najprawdopodobniej są efektem nałożenia się urazów doznanych w wypadku i wrodzonej lateralizacji skrzyżowanej, a także ograniczoną sprawność fizyczną, co niewątpliwie rzutuje w znaczącym stopniu na jego wyniki w nauce. Jest on obecnie niezdolny do realizacji aktywności fizycznej w zakresie sprzed wypadku, nadal nie da się przewidzieć, czy w późniejszym czasie nie wystąpią u niego inne objawy neurologiczne oprócz występujących obecnie. Mając na uwadze wszystkie wyżej wymienione okoliczności, a zwłaszcza charakter doznanych obrażeń, rodzaj przebytych zabiegów, wysokość uszczerbku na zdrowiu, długotrwałość procesu leczenia, towarzyszący temu ból fizyczny i cierpienia psychiczne, konieczność przechodzenia długotrwałej rehabilitacji w celu osiągnięcia sprawności umożliwiającej powrót do szkoły, wiek powoda, aktualny stan jego zdrowia i stan niepewności związany z możliwością ujawnienia się dalszych niekorzystnych skutków wypadku Sąd uznał, że zasadnym jest przyznanie powodowi 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia, którą to kwotę trudno uznać za wygórowaną, nawet przy uwzględnieniu, że zachowanie się samego powoda, jak i jego opiekunki/babci nie pozostało bez wpływu na przebieg i skutki wypadku. Miał też Sąd na uwadze fakt wypłacenia powodowi kwoty 3.160 zł tytułem odszkodowania przez (...) S.A. w W. nie przyznając mu jednakże znaczenia dla treści wydanego rozstrzygnięcia. Przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia z art. 445 §1 k.c. zależy od uznania sądu, który bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym także fakt otrzymania przez poszkodowanego kwoty pieniężnej z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków, dokonanego na koszt osoby zobowiązanej do odszkodowania. Powód otrzymał odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia opłaconego przez rodziców.

Pozwany wniósł, aby kwota ewentualnie zasądzonych od niego świadczeń, rozłożona została na raty. Zgodnie z treścią art. 320 k.p.c. sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie w szczególnie uzasadnionych okolicznościach. Sąd nie dopatrył się takich okoliczności w niniejszej sprawie, bowiem pozwany prawomocnym wyrokiem karnym z dnia 12 maja 2009 roku uznany został winnym spowodowania wypadku i jego skutków, a wyrok w niniejszej sprawie wydano dopiero 30 grudnia 2013 roku. Pozwany winien był liczyć się z możliwością wystąpienia poszkodowanego o zapłatę i zgromadzić w tym celu środki, bądź zapewnić sobie źródło ich pozyskania (np. poprzez zaciągnięcie pożyczki).

Sąd na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia od dnia następnego po ogłoszeniu wyroku, tj. 31 grudnia 2013 roku. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie, a tym samym i początkowy termin naliczenia odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia może się kształtować różnie w zależności od okoliczności sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r., I CSK 243/10 – LEX nr 848109). Sąd zasądzając odsetki miał na uwadze, że strona powodowa zgłosiła pozwanemu żądanie wypłaty zadośćuczynienia w piśmie z dnia 18 grudnia 2009 roku zakreślając przy tym 14 dniowy termin do zapłaty, jednakże krzywda doznana przez małoletniego powoda w rozmiarze odpowiadającym zasądzonemu zadośćuczynieniu mogła być prawidłowo oceniona dopiero w dniu wyrokowania po przeprowadzeniu szeregu dowodów, w tym opinii biegłych.

W myśl art. 444 § 1 zd.1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Jak wynika z przedłożonych przez stronę powodową dokumentów, co do których brak było podstaw do ich kwestionowania, a także niekwestionowanych zeznań świadków M. i W. P., w czasie wypadku zniszczeniu uległa odzież powoda, której wartość została wyceniona na 150 zł i jego okulary, a w związku z tym konieczna była wizyta u okulisty na ten cel rodzice powoda przeznaczyci 200 zł, za zakwaterowanie w Szpitalu (...) w K. matka powoda zapłaciła 375 zł, za pobyt i wyżywienie w Wojewódzkim Szpitalu (...) w J. 866 zł, za rehabilitację ruchową powoda zapłacono 1.500 zł, za konsultację kardiologiczną - 160 zł, za terapię - biofeedback odbytą przez powoda w Gabinetce EEG (...) w G. zapłacono 1.100 zł, koszty przejazdów W. P. samochodem prywatnym do placówek, w których powód odbywał leczenie wyliczone według stawek określonych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 roku w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. z 2002 r. Nr 27, poz. 271) wynosiły łącznie 2.572,26 zł. W związku ze sprawowaniem opieki nad synem M. P. (matka powoda) w okresie od 3 marca do 25 kwietnia 2008 roku przebywała na zasiłku opiekuńczym. Za okres absencji chorobowej utraciła wynagrodzenie w kwocie 1.785,65 zł netto. Za w pełni uzasadnione Sąd uznał wydatki poniesione na rehabilitację powoda w kwocie 1.560 zł, bowiem intensywna rehabilitacja pomogła powodowi na w miarę szybki powrót do zdrowia, zasadnym też jest żądanie w zakresie zwrotu ekwiwalentu za zniszczoną odzież i okulary. Z uwagi na wiek powoda w dacie pobytu w szpitalu, stan jego zdrowia wówczas, uzasadniony jest również zwrot kosztów poniesionych przez jego matkę w związku ze sprawowaniem nad nim opieki w czasie choroby zarówno w zakresie kosztów poniesionych w związku z zakwaterowaniem w szpitalu, jak i zwrot utraconego zarobku. Zgodnie bowiem z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie II CSK 474/06 korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. Legitymacja czynna w zakresie żądania zwrotu tych kosztów przysługuje poszkodowanemu niezależnie od tego, kto sprawuje opiekę nad nim (osoba bliska, np. żona lub osoba inna). Częściowo uzasadnione było żądanie w zakresie wypłaty kosztów przejazdu, które zostały wyliczone prawidłowo na podstawie obowiązujących stawek .

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda tytułem odszkodowania kwotę 6.583 zł.

Od wyżej wskazanej kwoty odszkodowania Sąd na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądził odsetki od dnia 2 stycznia 2010 roku. Pozwanemu była znana wysokość kosztów poniesionych w związku z leczeniem powoda. Strona powodowa zgłosiła bowiem pozwanemu żądanie wypłaty odszkodowania w piśmie z dnia 18 grudnia 2009 roku i określiła przy tym 14 dniowy termin do zapłaty. W konsekwencji tego niespełnienie żądanego świadczenia w terminie uzasadnia zasądzenie odsetek na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. za okres wcześniejszy, niż dzień orzekania.

Sąd oddalił żądanie zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania ponad zasądzone kwoty oraz zasądzenia odsetek od żądania zadośćuczynienia z dniem 2 stycznia 2010 roku.

Z przepisu art. 444 § 1 k.c. wynika, że obowiązek zwrotu dotyczy wydatków rzeczywiście poniesionych, ale nie wystarczy wykazanie, że były one obiektywnie potrzebne, należy nadto wykazać, że były to wydatki celowe (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu I ACa 1131/05 LEX nr 194522). Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wydatki poniesione w związku z konsultacją kardiologiczną powoda i ćwiczeniami biofeedback nie pozostają w bezpośrednim związku przyczynowo - skutkowym z wypadkiem, a wydatki poniesione w związku z dojazdami ojca powoda do Szpitala (...) w J. nie były celowe i konieczne ,skoro powód przebywał tam pod opieką matki.

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. Z uwagi na to, że małoletni powód wygrał proces w części w 74,59 % (zasądzona na jego rzecz w sumie kwota 66.583 zł : żądana łącznie kwota 89.262,91zł) Sąd zasądził od pozwanego na jego rzecz kwotę 3.348 zł tytułem zwrotu stosownej części opłaty od pozwu i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. kwotę 1.102,28 zł tytułem nieuiszczonej części przypadających na pozwanego kosztów sądowych w postaci należności biegłych za opinie. Pozostałe koszty postępowania Sąd zniósł wzajemnie pomiędzy stronami i oddalił wniosek interwenienta ubocznego

o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Zgodnie bowiem z art. 107 k.p.c. przyznanie interwenientowi ubocznemu kosztów interwencji od przeciwnika strony, do której przystąpił nie stanowi reguły, lecz może nastąpić wówczas gdy sąd uzna taką potrzebę, a kryterium przy ocenie uprawnień i obowiązków w zakresie kosztów stanowi także zasada słuszności (art. 102 k. p. c.), której Sąd niniejszym dał wyraz.